

Sygn. akt I PSK 59/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa P. K.
przeciwko T. Spółce Akcyjnej w J.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach
z dnia 10 listopada 2021 r., sygn. akt X Pa 487/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 listopada 2021 r., sygn. akt X Pa 487/20 Sąd Okręgowy w Katowicach w wyniku apelacji powoda P. K. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Jaworznie z 14 września 2020 r., sygn. akt IV P 52/19 w pkt 1 i 2 w ten sposób, że przywrócił powoda do pracy w pozwanym T. Spółka Akcyjna w J. na warunkach istniejących 21 sierpnia 2019 r.

Wyrokiem z 14 września 2020 r., sygn. akt IV P 52/19 Sąd Rejonowy w Jaworznie oddalił powództwo P. K. przeciwko T. S.A. o przywrócenie do pracy.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył apelacją powód, zarzucając mu naruszenie art. 52 § 1 k.p.; art. 52 § 2 k.p. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd drugiej instancji wskazał, że zasadą jest, iż pracodawca nie może wykazywać zasadności wypowiedzenia (rozwiązania) umowy o pracę na podstawie innej przyczyny niż wskazana w złożonym oświadczeniu. Postępowanie sądowe powinno zatem toczyć się w obrębie wskazanej przyczyny rozwiązania umowy i tylko ona (przyczyna wskazana w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy) może zadecydować o wyniku sporu sądowego.

W odniesieniu do okoliczności niniejszej sprawy powyższe oznacza, w ocenie Sądu Okręgowego, że rozwiązanie umowy o pracę z powodem nastąpiło z nierzeczywistej przyczyny. Powodowi zarzucono bowiem uczestnictwo w dniu 15 lipca 2019 r. w proteście organizowanym przez pracowników Spółki w siedzibie pracodawcy w J. przy ul. [...] pomimo przebywania na zwolnieniu lekarskim z zaleceniem konieczności leżenia co stanowiło naruszenie obowiązku pracownika polegającego na: dbaniu o dobro zakładu pracy, gdyż jego zachowanie wpływało na przedłużenie nieobecności w pracy, lojalności wobec pracodawcy, obowiązku świadczenia pracy i prawidłowego usprawiedliwiania nieobecności, a także było nadużyciem w zakresie korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Dalsze zarzuty są pochodną podstawowego zarzutu dotyczącego udziału w manifestacji pomimo korzystania ze zwolnienia lekarskiego.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż okoliczność, że powód w chwili uczestniczenia w manifestacji nie miał jeszcze zwolnienia lekarskiego nie zaprzecza prawdziwości i zasadności rozwiązania umowy. Trafnie wskazuje przy tym, iż pracownik jako zobowiązany do dbania o dobro zakładu pracy powinien w dniu 15 lipca 2019 r. albo udać się do pracy albo też jeżeli stan zdrowia stał temu na przeszkodzie powinien czynić starania w celu poprawy stanu zdrowia, tj. udać się do lekarza. Jednakże w ocenie Sądu odwoławczego okoliczność, iż powód w chwili udziału w manifestacji nie korzystał jeszcze ze zwolnienia lekarskiego ma podstawowe znaczenie dla oceny wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę.

Nie powinno budzić wątpliwości, że zlekceważenie obowiązku świadczenia pracy może być podstawą do rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika w trybie natychmiastowym.

Należy podkreślić, iż w sferze faktów w chwili przyłączenia się do manifestacji i udziału w niej powód nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Uzyskanie przez powoda w dalszej części dnia zwolnienia lekarskiego wstecz (obejmującego cały dzień i potwierdzającego *ex post* niezdolność do pracy) nie zmienia konstatacji, że zachowania będącego przedmiotem zarzutu nie było. Nie można więc przyjąć, że powód pomimo przebywania na zwolnieniu lekarskim uczestniczył w przedmiotowym proteście.

Zarzut taki zakłada intencjonalne postępowanie wbrew orzeczeniu lekarskiemu stwierdzającemu niezdolność do pracy.

Należy zaznaczyć, iż powinność określona w art. 30 § 4 k.p. obliuguje pracodawcę do wskazania określonych faktów, z których wywodzi swoje uprawnienie do rozwiązania umowy.

Rozważając powyższą kwestię Sąd odwoławczy miał na uwadze i to, aby kwestie natury lingwistycznej przy ocenie wskazanej przyczyny rozwiązania umowy nie przysłoniły istoty rzeczy. Niewątpliwie pozwanemu pracodawcy chodziło o to, że powód zamiast podjąć pracę zlekceważył swój podstawowy obowiązek jakim jest świadczenie pracy i wziął udział w manifestacji pracowniczej. Jednakże wskazany powyżej rygoryzm w zakresie określenia przez pracodawcę przyczyny rozwiązania umowy nie pozwala pominąć podstawowego faktu, iż w chwili udziału w manifestacji powód nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego.

Biorąc pod uwagę przywołane wyżej zasady w jakich toczy się postępowanie z odwołania pracownika od rozwiązania umowy o pracę, w tym w szczególności w zakresie wymogu wskazania w sposób odpowiedni przyczyny rozwiązania umowy o pracę uznać należało, iż wadliwe określenie przyczyny w piśmie o rozwiązaniu umowy z powodem przemawiało na rzecz uwzględnienia apelacji i tym samym powództwa.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną zaskarżyła w całości pozwana.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego), pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości oraz rozbieżności w orzecznictwie) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Wskazano, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia:

I. istnienie istotnego zagadnienia prawnego oraz konieczność wykładni poniższych przepisów, w postaci udzielenia odpowiedzi na następujące pytania:

1) Czy w świetle art. 52 Kodeksu pracy (§ 1 i 2) w zw. art. 30 § 4 k.p. oraz art. 11 pkt 4, art. 53 i art. 56 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby macierzyństwa, przyczyna rozwiązania umowy o pracę zawarta w sformułowaniu „przebywanie na zwolnieniu lekarskim” oznacza i odnosi się do:

a) całego dnia którego dotyczy zwolnienie lekarskie;

b) momentu czasowego tzn. godziny i minuty, tj. od momentu od którego uzyskał zwolnienie lekarskie u lekarza pracownik;
w sytuacji, gdy pracownik uzyskał go dla usprawiedliwienia nieobecności pracy danego dnia?

2) Czy w świetle art. 52 § 1 i 2 k.p. w zw. art. 30 § 4 k.p. oraz art. 11 pkt 4, art. 53 i art. 56 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, ocena przebywania pracownika na zwolnieniu lekarskim przez pracodawcę powinna być dokonywana z perspektywy daty składania oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, czy też z perspektywy przebiegu zdarzeń w dniu kiedy pracownik otrzymał L4, tzn. czy fakt uzyskania L4 po godzinach pracy, a wykorzystywanego przez pracownika w celu usprawiedliwienia swojej nieobecności w pracy, przed godziną jego uzyskania, czyni wskazanie takiego opisu w uzasadnieniu rozwiązania umowy o pracę przyczyną nieprawdziwą?

3) Czy w świetle art. 52 § 1 i 2 k.p. w zw. art. 30 § 4 k.p. oraz art. 11 pkt 4, art. 53 i art. 56 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, pracodawca w celu złożenia oświadczenia woli o

rozwiązaniu umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, wobec regulacji ustawowych dotyczących zwolnień lekarskich, które wystawiane są na cały dzień, zobligowany jest do daleko posuniętej staranności, polegającej na badaniu o której godzinie i minucie wystawione zostało zwolnienie lekarskie - druk L4 przez lekarza dla pracownika, w celu usprawiedliwienia nieobecności w pracy tego pracownika, w tym przy zwolnieniach dyscyplinarnych, które odnoszą się do nieprawidłowo wykorzystanego zwolnienia lekarskiego?

4) Czy w świetle art. 52 § 1 i 2 k.p. w zw. art. 30 § 4 k.p. oraz art. 11 pkt 4, art. 53 i art. 56 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, sformułowanie „pomimo przebywania na zwolnieniu lekarskim”, czyni podaną w rozwiązaniu umowy, przyczynę nierzeczywistą i dyskwalifikującą całe rozwiązanie umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, jeżeli istnieją inne przyczyny prawdziwe uzasadniające takie rozwiązanie umowy o pracę, a nadto pracownik wykorzystuje te zwolnienie lekarskie dla usprawiedliwienia swojej nieobecności w pracy w tym dniu, gdy uzyskuje je po dacie tego zdarzenia, którym usprawiedliwia nieobecność w pracy?

5) Czy w świetle art. 52 § 1 i 2 k.p. w zw. art. 30 § 4 k.p. oraz art. 11 pkt 4, art. 53 i art. 56 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, sformułowanie „pomimo przebywania na zwolnieniu lekarskim” dyskwalifikuje całe rozwiązanie umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, gdy pracodawca ocenia stan faktyczny z dnia zdarzenia i po nim, całościowo (*in extenso*) od daty zdarzenia (nieobecności) do dnia usprawiedliwienia nieobecności i daty powzięcia wiedzy przez pracodawcę o przebiegu tego dnia, w świetle realizacji obowiązków pracowniczych i daty składania oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę tzn. zgodnie z zachowaniem pracownika, który jak wynikało z przebiegu tych zdarzeń i postępowania dowodowego w sprawie, miał zamiar od początku dnia uzyskać zaświadczenie lekarskie L4. by brać udział w zaplanowanej manifestacji pracowniczej, która miała być i w końcu była przez niego, usprawiedliwiona przedmiotowym zaświadczeniem lekarskim - drukiem L4 ? Według wnoszącej skargę kasacyjną istotnym jest przesądzenie, podobnie jak przy wykładni art. 41 k.p., jak ma działać pracodawca dokonując oceny zachowania pracownika, który „wykorzystuje” zaświadczenie lekarskie, celu usprawiedliwienia

swojej nieobecności, uzyskane po czasie, w którym miał świadczyć pracę i jaki ma być jego zakres staranności przy weryfikowaniu tego usprawiedliwienia.

2) Istnienie rozbieżność w orzecznictwie - w kontekście orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie. Strona skarżąca przywołała treść postanowienia Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2003 r., I PK 218/03, w którym czytamy: „Pracodawca powinien wskazać wszystkie przyczyny uzasadniające w jego ocenie rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, a dla uznania zgodności z prawem tego rozwiązania wystarczające jest, aby jedna ze wskazanych przyczyn okazała się zasadna.” Orzeczenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie stoi w sprzeczności w stosunku do ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, gdyż doprowadziło w ocenie pozwanej, do nieprawidłowej oceny przez Sąd drugiej instancji wskazanych przyczyn rozwiązania umowy o pracę i złożonego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

3) Skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ dla każdego prawnika jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, że powinna być uwzględniona w zaistniałym stanie faktycznym i prawnym.

Pozwana uważa, że stanowisko Sądu Rejonowego w Jaworznie, zawarte w uzasadnieniu, było spójne i prawidłowe w zakresie oceny przyczyn rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodem, w przeciwieństwie do uzasadnienia zawartego w wyroku Sądu drugiej instancji, tj. Sądu Okręgowego w Katowicach. Stan faktyczny ustalony w przedmiotowej sprawie był bezsporny, także Sąd drugiej instancji nie odmówił mu zasadności.

W niniejszej sprawie zachodzi „oczywistość uzasadnienia skargi”, gdyż dla każdego prawnika bezspornym jest, iż wszystkie przyczyny podane w uzasadnieniu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia są prawdziwe i zasadne, a powód w dniu tym przebywał na zwolnieniu lekarskim w sensie prawnym, czyli także w sferze faktów, albowiem odnoszą się one do istniejącej rzeczywistości.

W ocenie wnoszącej skargę kasacyjną pozwanej:

1) istotnym dla kwestii bycia na zwolnieniu lekarskim, jest moment składania oświadczenia woli (19 sierpnia 2019 r., doręczony 22 sierpnia 2019 r.) przez pracodawcę - pozwaną o rozwiązaniu umowy o pracę z pracownikiem, gdyż w tej dacie pracodawca dysponował wiedzą, że pracownik usprawiedliwia swoją

nieobecność w dniu 15 lipca 2019 r. zwolnieniem lekarskim i dokonywał oceny zachowania działania pracownika;

2) zwolnienie lekarskie, według pozwanej wywołało skutek ochronny przed zwolnieniem z pracy na ten dzień, tj. 15 lipca 2019 r.;

3) pracownik w tym dniu nie świadczył pracy, ani nie był do niej gotowy;

4) pracownik w tym dniu, pomimo przewidzianej tzw. dniówki roboczej nie przyszedł na zmianę, nie pracował, lecz udał się na protest pracowniczy w siedzibie spółki.

Powiązanie dopiero tych faktów i wyartykułowanie ich w rozwiązaniu umowy o pracę dawało pracodawcy możliwość, pełnego opisanie w uzasadnieniu rozwiązania umowy o pracę stanu faktycznego i prawnego jaki powstał. Sąd pominął kwestie sfery prawnej, ale także samej treści uzasadnienia w sferze faktów, która odnosi się do „dnia”. Czytamy w nim: „udział w dniu 15 lipca 2019 r. w proteście, pomimo przebywania na zwolnieniu lekarskim”.

Nasuwa się pytanie, czy w tym dniu z punktu widzenia dnia uzyskania zwolnienia lekarskiego i dnia składania oświadczenia woli przez pozwaną/pracodawcę, to jest 19 sierpnia 2019 r., powód przebywał na zwolnieniu lekarskim czy nie, pod względem faktycznym i prawnym, czy okoliczności te był elementem istniejącym w sferze faktów?

Według pozwanej, wnoszącej skargę kasacyjną oczywistym jest, że w tym „dniu” tj. 15 lipca 2019 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w sensie faktycznym i prawnym. Dla Sądu Rejonowego w Jaworznie oczywistym było, iż fakty podane w uzasadnieniu nie zaprzeczają prawdziwości i zasadności przyczyny rozwiązania umowy o pracę.

Konsekwencją takiej oceny stanu faktycznego i prawnego jest zarzucanie Sądowi drugiej instancji, oparcia rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa (tj. że wystarczy by jedna przyczyna była prawdziwa dla prawdziwości uzasadnienia) oraz na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku art. 30 § 4 k.p. oraz z art. 11 pkt 4 przepisów tzw. ustawy zasiłkowej, tj. o oświadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa).

Skarżąca podkreśliła, że ani sam powód, ani reprezentujący go profesjonalny pełnomocnik procesowy, nie podnieśli w apelacji zarzutu nieprawdziwości przyczyny rozwiązania umowy o pracę w zakresie faktu przebywania powoda w dniu 15 lipca 2019 r. na zwolnieniu lekarskim, co potwierdza również, że przyczyna podana w uzasadnieniu rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia była prawdziwa i rzeczywista, a przede wszystkim zrozumiała dla samego powoda.

Sąd drugiej instancji przyjął, że fakt momentu wystawienia świadczenia lekarskiego rzutuje na ocenę, jakie ono wywołuje skutki prawne dla pracownika, a *de facto* odmówił jemu takiej mocy, pomimo, że pracownik w tym momencie nie pracował i nie pozostawał w dyspozycji pracodawcy do pracy, lecz przebywał na demonstracji pracowniczej, w siedzibie pracodawcy, co uniemożliwiało ocenę jego zachowania w ten sposób i prowadziłoby do odmiennej oceny skutków, jakie wywoływało te zaświadczenie lekarskie. W tej sytuacji wydane zaświadczenie lekarskie wywołało skutek w postaci usprawiedliwienia nieobecności pracownika w pracy, jest to według wnoszącej skargę oczywiste dla każdego prawnika.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. Odmówienie pozwanej przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. Zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności

wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi,

niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., sygn. akt III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, Lex nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r.,

III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Z kolei przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania podane przez skarżącą wzajemnie się wykluczają, bowiem dotknięte są one błędem logicznym. Strona pozwana z jednej strony, podnosi szereg zagadnień, które w jej ocenie stanowią istotne zagadnienia prawne, wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, które to zagadnienia dotyczą sposobu wykładni wskazanych przepisów w kontekście przedstawienia przez

pracownika następczo zwolnienia lekarskiego za dzień, w którym uczestniczył on w proteście pracowników. Z drugiej jednak strony, strona skarżąca sama dokonuje odpowiedzi na te zagadnienia, podnosząc przy tym, że jest ona oczywista i stanowi o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Nie sposób bowiem nie dostrzec, że te same okoliczności, które mają być przedmiotem rozstrzygnięcia ze strony Sądu Najwyższego w ramach istotnych zagadnień prawnych, stanowią również podstawę do stanowiska skarżącej, że Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego naruszenia prawa. Coś co jest wątpliwe, nie może jednak być zarazem oczywiste.

Ponadto, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby przemawiać za tym, że w niniejszej sprawie rzeczywiście wyłoniły się istotne zagadnienia prawne. Skarżąca ogranicza się w zasadzie wyłącznie do sformułowania samych pytań, na które odpowiedzi miałyby udzielić Sąd Najwyższy.

W kontekście podnoszonej potrzeby dokonania wykładni przepisów prawa należy zauważyć, że jest ona kompletnie bezpodstawna i niezrozumiała, bowiem Sąd Apelacyjny w żadnym miejscu nie podważył przedstawionej wykładni i nie stwierdził, aby np. wszystkie wskazane przyczyny rozwiązania umowy o pracę musiały być prawdziwe, albo np. większość z nich. Zaskarżony wyrok w ogóle nie dotyczy przedstawionej kwestii.

Jeżeli chodzi natomiast o przesłankę oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, to należało ocenić, że strona skarżąca nie wykazała rażącego naruszenia przepisów prawa ze strony Sądu Okręgowego. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w tym zakresie, nie dość, że jest dotknięte błędem logicznym, to jeszcze opiera się przede wszystkim na polemice ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

